

Dodatek specjalny do Biuletynu Stowarzyszenia na rzecz Państwa Neutralnego Światopoglądowo „Neutrum”, Nr 1 (28), Styczeń 2003

"Wpływ prawa Unii Europejskiej na prawo wewnętrzne kościołów"
- wykład bp prof. dr Petera Erdö, rektora Katolickiego
Uniwersytetu Pétera Pázmány'ego w Budapeszcie, wygłoszony
podczas konferencji „Religia i wolność religijna w Unii
Europejskiej”. Warszawa, Sala Kolumnowa Sejmu RP, 3 września
2002 r.

I. Zarys problemu

Cały system prawny Unii Europejskiej znajduje się na etapie intensywnego rozwoju. Rozwija się także system prawa wyznaniowego Unii Europejskiej. Jak dotychczas w systemie prawnym UE prawo wyznaniowe nie stanowi organicznej struktury, jest zbiorem różnorodnych ustaleń. Wpływ prawa europejskiego na systemy prawne wspólnot religijnych teoretycznie może być bardzo znaczny i wielowarstwowy. Nie można wykluczyć, że dorobek prawny Unii Europejskiej w tej materii, zostanie przejęty do systemów prawnych wspólnot wyznaniowych, że może stanowić wskazówkę. Jest również możliwe, że poszczególne kościoły swoje systemy prawne będą wzorowały na systemach prawnych państw członkowskich, które przecież pozostają pod wpływem prawa unijnego. Wśród możliwości bezpośredniego albo pośredniego przejmowania poszczególnych rozwiązań jest również możliwe, że poszczególne kościoły zareagują w taki sposób, że postanowią strzec się przed oddziaływaniem prawa unijnego na ich wspólnoty lub też przyjmować będą jedynie te ustalenia unijne, które dla ich wspólnot - według ich rozeznania - mogą okazać się korzystne. W tym przypadku byłoby niezwykle trudno ustalić, czy na tej podstawie powstała jakaś kościelna ustawa lub status. W tekście ustawy - oczywiście - nie wspomniano by o tym.



Temat wykładu podano mi w niezbyt ścisłej postaci. W tytule mówi się o „wewnętrznym prawie Kościołów” - w liczbie mnogiej. Z tego względu poczułem się zobowiązany dokonać całościowego przeglądu prawodawstwa wspólnot religijnych, które funkcjonują legalnie (jako uznane, dopuszczone, zarejestrowane itd. wspólnoty religijne czy związki) w jednym lub więcej krajów członkowskich Unii Europejskiej, czy też w którymś z krajów kandydujących. Trudno ocenić - a często nie jest to możliwe — jakie w zasadzie są ich statusy prawne. Dlatego też nasze rozważania ograniczymy jedynie do Kościoła katolickiego, gdzie obserwujemy tendencje i próby tworzenia prawa z myślą o przyszłości, a które - na dobrą sprawę — mogłyby służyć także innym wspólnotom religijnym, bez centrów zarządzających — zatem inaczej niż to się dzieje w diecezjach europejskich, gdzie istnieją Konferencje Biskupów, pisma urzędowe, nie wspominając o innych źródłach praw partykularnych. Dlatego też, w tym przypadku, nic pewnego nie można powiedzieć o wpływie prawa unijnego na wewnętrzne prawodawstwo kościelne.

Istnieją pewne specyficzne formy stanowienia prawa kościelnego, które łatwo opisać. Jest to np. bilateralne tworzenie zasad w umowach konkordatowych; są to uzupełniające postanowienia Konferencji Biskupów do „Codex Iuris Canonici”, do statutów synodów diecezjalnych. Jeśli chodzi o te ostatnie, ich bogaty zbiór znajduje się w Salamance („Collection

Sinodal "Lamberto de Echeverria"), zawiera wiele materiału historycznego. Zbiory dotyczące prawa synodalnego są znacznie uboższe. Odnośnie źródeł prawa, możemy podać przykłady, kiedy katolickie prawo kościelne i prawo unijne reagują ze sobą, albo - uściślając - kiedy prawo kanoniczne powinno zmienić się na tyle, aby współgrać z ustaleniami prawa unijnego.

II. Ochrona kościelnych osobowości prawnych w prawie konkordatowym

Międzynarodowe porozumienia Stolicy Apostolskiej (głównie z państwami Europy Środkowej kandydującymi do Unii Europejskiej) stanowią szereg porozumień, które - z jednej strony - stwarzają Kościołowi przestrzeń do działania, z drugiej - stanowią rodzaj tarczy w przypadku, gdyby rozwój unijnego prawa wyznaniowego poszedł w złym - zdaniem Kościoła - kierunku.

Postaramy się na kilku przykładach zilustrować, jak w przyszłości działać będą owe bilateralne porozumienia.

Republika Czeska zawarła ze Stolicą Apostolską układ 25 czerwca 2002 r. Układ ten nie został jeszcze ratyfikowany. Ostatnio również Słowenia podpisała układ ze Stolicą Apostolską, który jeszcze nie nabrał mocy prawnej. Na przeciwnym biegunie znajduje się Polska. Nie tylko Konstytucja zakłada zawarcie bilateralnego porozumienia ze Stolicą Apostolską, ale istnieje już uroczysty konkordat w klasycznej formie („Solemnis conventio”). Podpisany został 28 lipca 1993 r., ale ratyfikowany dopiero 25 marca 1998 r.

W konkordacie stwierdzono, że religia katolicka jest wyznaniem większości społeczeństwa polskiego. Podkreślono rolę Kościoła w polskich dziejach i jego znaczenie w kształtowaniu godności osoby ludzkiej oraz umacnianiu obyczajów. Artykuł 1 konkordatu stanowi o niezależności i autonomii Kościoła i państwa, i wyraża zamiar wzajemnej współpracy. Uznano osobowość prawną Kościoła w państwie, ale także — osobowości prawne uznawane przez prawo kanoniczne (art. 4). Na wniosek władz kościelnych państwo uzna dalsze kościelne osobowości prawne (art. 4,3). W konkordacie uregulowano kwestie praw Kościoła wynikających z Konstytucji. Uznane zostało prawo Kościoła do powoływania, znoszenia i dokonywania zmian w strukturze organizacyjnej Kościoła. Zastrzeżono jednakże, że żadna część polskiego terytorium nie będzie częścią diecezji czy prowincji kościelnej, której siedziba znajdować się będzie poza granicami RP (art. 6,2); żadna też część diecezji, ani polskiej prowincji kościelnej nie będzie wykraczała poza granice państwowe RP. Żaden biskup, który nie jest obywatelem polskim, nie będzie członkiem Polskiej Konferencji Biskupów, ani nie będzie sprawował jurysdykcji w Polsce. Współpraca Kościoła i państwa została w konkordacie ustalona bardzo szczegółowo: szkolnictwo kościelne, miejsca kultu, ordynariat polowy, uznanie przez państwo świąt kościelnych, ślubów wyznaniowych i wiele innych ważnych spraw. Osobowość prawną Kościoła została uznana w bardzo szerokim zakresie, jego autonomia zagwarantowana, przy wszystkich uzgodnionych ograniczeniach.

Węgry zawarły ze Stolicą Apostolską trzy cząstkowe układy. W przeciwieństwie do rozwiązania polskiego, gdzie już Konstytucja zapowiedziała konkordat, pierwszy (węgierski) układ cząstkowy (z 9 lutego 1990 r.) zawiera uznanie autonomicznego prawa Kościoła do samodzielnego regulowania kwestii ważnych dla Kościoła - z jednej strony na podstawie „Codex Iuris Canonici”, z drugiej zaś - na podstawie węgierskiej ustawy o wolności sumienia, wyznania i religii (nr 3). Takie paralelne regulacje gwarantują Kościołowi znaczące swobody. Wspomniana ustawa może być zmieniona kwalifikowaną większością głosów. Gwarantuje Kościołowi - jako całości - automatyczne uznanie osobowości prawnej oraz jego wszystkich jednostek organizacyjnym, z których nieliczne (jak np. wspólnoty zakonne) muszą być rejestrowane przez sądy. Inne (np. parafie) nie wymagają wpisu do państwowych rejestrów, aby ich osobowość prawną była uznana przez państwo. Funkcjonariusze węgierskiego Kościoła nie muszą być obywatelami Republiki Węgierskiej. Państwo nie ingeruje w sprawy powoływania, reorganizacji, znoszenia struktur kościelnych, ani w sprawę stanowienia granic jednostek administracyjnych Kościoła. Drugi układ cząstkowy pomiędzy Węgrami i Stolicą Apostolską dotyczył powołania ordynariatu polowego (podpisany 10 stycznia 1994 r., ratyfikowany 26 kwietnia 1994 r.). Trzeci układ dotyczył finansowania działalności Kościoła w sferze publicznej (w zakresie religijnym) oraz spraw majątkowych. Zawarty 20 czerwca 1997 r., a ratyfikowany dopiero w kwietniu 1998 r. Także ten układ nie regulował całościowo stosunków państwo-Kościół. Konkretyzował jedynie wcześniej zawarte układy. Uściślił zasady realizacji ustawy nr IV z 1990 r. o wolności sumienia i wyznania, i ustawy nr XXXII z 1991 r. regulującej sprawy własności nieruchomości stanowiących uprzednio własność Kościoła.

Umowa ta załatwiła kilka ważnych spraw.

Wzorem doświadczeń włoskich i hiszpańskich postanowiono, że płatnicy podatku dochodowego będą mogli decydować o przeznaczeniu na rzecz kościoła 1% płaconego podatku (II, art. 4). Otwarte zostało również inne źródło dochodów kościoła, ważniejsze niż poprzednie.

W ustawie XXXII z 1991 r. przewidziano zwrot Kościołowi budynków przejętych przez państwo w 1948 r. Przed tą datą były one użytkowane przez Kościół jako szpitale, domy opieki, szkoły, domy kultury. Zgodnie z ustawą Kościół nie mógł dowolnie nimi rozporządzić. Zwracane budynki musiały pełnić takie same funkcje, jak przed przejęciem ich przez państwo.

W ustawie IV z 1990 r. przewidziano finansowanie przez państwo działalności charytatywnej Kościoła. Pełne finansowanie tej działalności na Węgrzech nie oznacza faworyzowania Kościoła przez państwo, ale zwykłą konieczność. Kościół stracił wszystkie swoje dobra i środki produkcji. Nie uzyskał również żadnych rekompensat za utracone mienie i kapitały. Pod tym względem sytuacja Kościoła węgierskiego jest inna, niż w pozostałych państwach regionu, czy np. na Słowacji. Dlatego też porozumienie węgierskie musiało uregulować sprawę finansowania także tej ważnej strony działalności kościoła. Zgodnie z porozumieniem - o którym mowa - Kościół zrezygnował ze znacznej części budynków podlegających zwrotowi. Właśnie dlatego państwo zobowiązało się do wpłacania Kościołowi corocznie kwot stanowiących jakąś część realnej wartości mienia, z którego rewindykacji Kościół zrezygnował. To właśnie stanowi główne źródło finansowania działalności Kościoła węgierskiego.

Z Republiką Słowacką Stolica Apostolska nie zawarła formalnego konkordatu lecz Porozumienie Podstawowe („Accordo base”). Podpisano je 24 listopada, a ratyfikowano 18 grudnia 2000 r.

W preambule Porozumienia zapisano - podobnie jak w preambule do konkordatu polskiego - o misji Kościoła katolickiego w Słowacji i o roli w życiu społecznym, kulturalnym i w sferze moralności. Wskazano na dziedzictwo Cyryla i Metodego, podobnie, jak uczyniono to w preambule do Konstytucji Republiki Słowacji. W art. 1 p. 2 uznana została osobowość prawna Republiki Słowackiej i Stolicy Apostolskiej. Republika Słowacka uznała osobowość prawną jednostek organizacyjnych Kościoła, które w świetle prawa kanonicznego taką osobowość prawną posiadają. Uznała całkowitą autonomię Kościoła.

Stwierdzono, że Kościół ma pełne prawo prowadzenia działalności zgodnie z jego kompetencjami wynikającymi z prawa kanonicznego, także w dziedzinie prawa własności i organizowaniu stosunków wewnątrzkościelnych (art. 2 p. 1). Strona kościelna zobowiązała się także do działalności w procesie moralnego kształcenia obywateli. Kościół uzyskał gwarancje swobodnego kształtowania instytucji hierarchicznych, ich stanowienia i modyfikowania (art. 3 p. 1). O zamierzonych stanowieniach, zmianach i znoszeniach prowincji kościelnych, archidiecezji, diecezji, eparchii, eksarchii i administratur apostolskich Stolica Apostolska (przed opublikowaniem zamierzeń) powiadomi władze państwa (art. 3 p. 2). Stolica Apostolska gwarantuje, że granice diecezji słowackich i administratur apostolskich podobnie, jak granice eparchii i eksarchii greckokatolickich nie przekroczą granic państwowych (art. 3 p. 3). Z mocy ustawy uznaje się prawo Kościoła do stanowienia osobowości prawnych we własnych strukturach. Układ Podstawowy wylicza szereg swobód i gwarancji przyznanych Kościołowi, np. prawo słowackiego Kościoła katolickiego do kontaktowania się ze Stolicą Apostolską, z kościołami na świecie, z konferencjami biskupów innych krajów, podobnie jak z innymi kościołami i religiami (art. 4), wolność powoływania szkół i uniwersytetów kościelnych oraz uzyskiwanie wsparcia ze strony państwa na rzecz tych inicjatyw (art. 13), uznanie przez państwo ważnych świąt kościelnych. 22 sierpnia 2002 roku. Stolica Apostolska i Republika Słowacka podpisały umowę o powołaniu ordynariatu polowego.

Zwróćmy jeszcze uwagę, że w 1996 r. Chorwacja zawarła ze Stolicą Apostolską trzy układy, zaś w 1998 - czwarty. Pierwszy układ z 1996 r. regulował kwestie prawne. Układ ten jest mniej uroczysty i szczegółowy, niż układy polski i słowacki. Posiada jednak swoisty charakter. Układ uznaje **niezastąpioną** [podkr. W. K.] rolę Kościoła katolickiego i fakt, że większość obywateli państwa przynależy do Kościoła katolickiego. Uznaje pełną niezależność i autonomię państwa i Kościoła (art. 1) i osobowość publicznoprawną Kościoła katolickiego oraz je-go wszystkich jednostek organizacyjnych, którym osobowość prawna przysługuje na mocy prawa kanonicznego (art. 2 p. 2). Właściwe urzędy kościelne mogą, zgodnie z własną wolą nadawać, zmieniać i znosić osobowości prawne. Muszą jednak zawiadomić o tym fakcie odpowiednie władze państwowe, w celu rejestracji (art. 2 p. 3). Uznano prawo władzy

kościelnej do swobodnego stanowienia struktur i porządku organizacyjnego kościelnych instancji zarządzania (art. 5). Dalsze - typowe dla umów konkordatowych - postanowienia zawarte w układzie chorwackim, to: sprawy dni świątecznych, świętych miejsc, przestrzegania tajemnicy spowiedzi, konfesyjnego małżeństwa. W tych wszystkich kwestiach państwo uznaje kompetencje Kościoła. W dwu następnych, równocześnie zawartych układach załatwiono sprawy powołania ordynariatu polowego i zagadnienie współpracy w zakresie wychowania i kultury. Czwarty układ dotyczył spraw ekonomicznych.

Trzy układy zawarte 5 maja 2000 r. z Litwą, w swej strukturze podobne są do układów z Chorwacją. Pierwszy, który wprawdzie nie nazywa się Podstawowy (w rzeczywistości jest podstawowy), dotyczy kwestii prawnych,. Drugi układ dotyczy współpracy w zakresie wychowania i kultury. Trzeci stanowi o powołaniu ordynariatu polowego. Uznane zostały osobowości prawne Kościoła i wszystkich jego jednostek organizacyjnych, posiadających osobowość prawną na podstawie przepisów prawa kanonicznego. Uznano ponadto prawo władzy kościelnej do swobodnego organizowania życia Kościoła (art. 5 p. 2).

Podpisany Układ z Łotwą, wydarzenie roku 2000 (8 listopada 2000 r.) uznaje osobowość prawną Kościoła w sensie prawa publicznego. Uznaje również osobowość prawną tych jednostek organizacyjnych Kościoła, które posiadają ją z mocy prawa kanonicznego (art. 2). Potwierdza się prawo Kościoła do swobodnego powoływania władz kościelnych (art. 3).

III. Piastowanie urzędów kościelnych i europejska przynależność państwowa

Szczególnym zagadnieniem prawa konkordatowego jest kwestia ograniczeń swobodnego powoływania na urzędy kościelne. Jednym z tych ograniczeń jest - uznawany przez Kościół w układach konkordatowych - przepis, że na określone stanowiska kościelne powoływani mogą być jedynie obywatele danego państwa. Przepisy takie obowiązują w niektórych państwach członkowskich (np. Niemcy), jak i w krajach kandydujących do Unii Europejskiej (Polska). Już dziś wielu autorów stawia mocno problem następstw ścisłego przestrzegania przepisu prawa europejskiego zakazującego dyskryminacji w konfrontacji z zapisem konkordatowym. Profesor Pier Aimone Braida zwrócił niedawno uwagę, że dyskryminacja ze względu na narodowość jest zakazana w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej (z dnia 7 grudnia 2000 roku). Dlatego przy literalnym zastosowaniu zakazu dyskryminacji, można byłoby uznać, że prawo konkordatowe zakaz ten narusza. Naszym zdaniem warto byłoby życzyć sobie uwolnienia Kościoła od tego rodzaju ograniczeń. Jednak nie-bezpieczeństwo wydaje się być większe ze względu na to, że wewnętrzne normy Kościoła albo dwustronne uzgodnienia zostałyby naruszone przez państwo, powołujące się na prawo Unii Europejskiej. Tak się szczęśliwie składa, że przypadek, który przywołuje prof. Aimone, nie jest możliwy. W art. 21 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej mówi się: „(2) W obszarze stosowalności Układu Założycielskiego Wspólnoty Europejskiej i Układu o Unii Europejskiej szczególne traktowanie ze względu na przynależność państwową nie narusza Układu o dyskryminacji z powodów przynależności państwowej”. Jak widać z cytowanego tekstu, szczególne postanowienia nie naruszają zasad Układu o Unii Europejskiej. Układ ten w swoim art. 6 p. 2 stwierdza wyraźnie, że Unia przestrzega praw podstawowych w brzmieniu zawartym w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, podpisanej w Rzymie 4 listopada 1950 r. Zgodnie z art. 9 p. 2 Konwencji Europejskiej „wolność religii może być ograniczona w społeczeństwie demokratycznym jedynie w drodze ustawy i jedynie jako środek zaradczy w interesie bezpieczeństwa publicznego, ładu społecznego, ochrony zdrowia i moralności, albo wolności innych”. Nie można ma racji ten, kto uważa, że powinien uzyskać nominację na urząd biskupa czy proboszcza. Są to wewnętrzne sprawy wspólnoty religijnej. Należy uznać za obowiązujące ograniczenia konkordatowe w sprawach przynależności państwowej (np. w Niemczech). Dla Kościoła nie jest to sprawa zbyt dogodna. Nie byłoby jednak pożądane, gdyby na podstawie jakichś spekulacji beztrzesko naruszały ustalenia konkordatu.

IV. Możliwe reakcje prawa kościelnego na zakaz dyskryminacji w obrębie instytucji kościelnych

Dla zachowania tożsamości religijnej wyznaniowych szkół, uniwersytetów, domów opieki i innych instytucji, niezbędne jest, aby pracodawca miał prawo (przy zatrudnianiu) promować kandydatów wierzących, w naszym przypadku — katolików. Prawne możliwości takiego

postępowania są bardzo różne, w zależności od kraju i statusu prawnego kościelnych osób prawnych w tym kraju. Istnieją państwa, w których kościelne osoby prawne są osobami prawnymi również w świetle prawa państwowego. Diecezje, parafie, wspólnoty zakonne, związki wierzących („Christi fidelis”) są tam uznanymi osobami prawnymi. W państwach tych owe struktury kościelne mogą zakładać szkoły i inne instytucje. W tych przypadkach odpowiednie urzędy kościelne mogą w statutach powoływanych instytucji dokonać zapisu, że współpracownicy powinni być katolikami, albo że w umowie o pracę powinni uznać katolicki charakter zakładu. Tego rodzaju sytuacja nie stanowi problemu, jeśli dotyczy państwa Unii Europejskiej, w którym ustawy gwarantują ochronę charakteru instytucji.

Wytyczna Rady Europejskiej (2000/78/EG, z 27 listopada 2000 r.) o równouprawnieniu w sprawach zatrudnienia i zawodu zwraca uwagę na „rozsądny” wyjątek od zakazu dyskryminacji. W punkcie 23 Wprowadzenia stwierdzono: „W szczególnych przypadkach uprawnione jest zróżnicowane potraktowanie sprawy. Ma to miejsce wtedy, gdy jakaś cecha (proponycji pracy) wskazuje na jej związek z religią czy światopoglądem. Uprawnione jest, w ściśle określonych warunkach, szczególne i rozstrzygające postępowanie, pod warunkiem, że cele działalności i żądane kwalifikacje są zgodne z prawem”. Warunki, o których mowa, powinny stanowić oficjalną informację, którą Komisja winna przekazać państwom członkowskim. Możliwe jest np., że jakiś uniwersytet katolicki zgodnie z duchem Konstytucji Apostolskiej „Ex corde Ecclesiae” (Normae Generales, art. 4 par. 4), wswymstatuciezastrzeże, że większość kadry nauczającej jest katolicka. Sytuacja taka jest możliwa także w krajach, w których osobowość prawna Kościoła katolickiego i jego struktur nie jest uznawana. Jeśli katolicki charakter uniwersytetu czy szkoły jest instytucjonalnie stwierdzony, ich tożsamość - potwierdzona na podstawie Karty Praw Podstawowych - nie pozostaje bez wpływu na ich prawo szczególnego doboru kadry nauczającej. W rozdziale II art. 14 p. 3 gwarantuje się rodzicom prawo, że „wychowanie i nauczanie dzieci powinno odpowiadać przekonaniom religijnym rodziców, ich światopoglądowi i poglądom na proces wychowania”. Prawa te zagwarantują ustawy poszczególnych państw, które określą sposób korzystania z należnych praw. W niektórych krajach kandydujących do Unii Europejskiej istnieje obawa, że po przystąpieniu do Unii nie będzie żadnych gwarancji zachowania tożsamości szkół wyznaniowych, jeśli w międzyczasie nie zostaną uchwalone nowe ustawy państwowe, które uprawomocnią warunki szczególnego doboru kadry nauczającej.

W cytowanym wcześniej punkcie Karty mówi się, że wolność w tej materii jest wykonywana zgodnie z ustawą. Egzegetycznie takie wyjaśnienie tego tekstu nie jest ścisłe.

W wytycznych Rady z dnia 27 listopada 2000 r. (2000/78/EG) mówi się mianowicie, że: (punkt 24) „Unia Europejska w swym Akcie Końcowym do Układu w Amsterdamie, załączone wyjaśnienie nr 11, ... uznaje się jednoznacznie statusy Kościoła, związków wyznaniowych czy wspólnot w państwach członkowskich. Państwa członkowskie mogą zachować i znieść specyficzne istotne ustalenia, uprawnione i usprawiedliwione w sprawie wymogów zawodowych koniecznych przy wykonywaniu wzmiankowanych czynności”.

Z naszego punktu widzenia nie jest konieczne (nawet jeśli mogłoby się okazać korzystne), żeby państwa wstępujące - już przed przystąpieniem - w tym zakresie zmieniały swoje systemy prawne. Tym bardziej, że jeszcze nie przewiduje się żadnych ustawowych gwarancji dotyczących prawa pracy.

Na Węgrzech np. Ustawa nr IV z 1990 r. o wolności wyznania stwierdza, że Kościoły są autonomiczne (§ 8,1). Jest to wyraźne wskazanie na wewnątrzkościelne ustawodawstwo. Ustawy kościelne muszą gwarantować, że struktury kościelne same dbają o zachowanie własnej tożsamości, także przy pomocy prawa pracy (albo poprzez statuty lub partykularne prawo kościelne).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego Republiki Węgierskiej dodaje, że organizacja, która - określając cele swego działania - stwierdza, że jej funkcjonowanie związane jest z (jakimś) Kościołem może być założona jedynie za zgodą rzezonego kościoła, Tak więc Kościół katolicki jest w stanie sam, wedle swej woli, uregulować pod względem prawnym stosunki pracy w szkołach katolickich. Właściwie można by tym przykładem zamknąć tę sprawę stwierdzając, że ustawodawstwo własne Kościoła może odegrać ważną rolę w ochronie własnej wolności, w określonych państwach, w europejskim kontekście. Należałoby jeszcze dodać (w związku z zakazem dyskryminacji), że w większości krajów wstępujących do Unii pozytywna dyskryminacja ludzi wierzących i wspólnot religijnych jest pożądana i bardzo korzystna. Reżimy komunistyczne systemowo dyskryminowały, a w pewnych obszarach nie tolerowały

nikogo, którzy nie myśleli po marksistowsku.

W Irlandii Północnej Unia Europejska zaleciła kiedyś inne traktowanie członków grup religijnych w czasie naboru do służby w policji, ponieważ pewna grupa wyznaniowa była dopuszczana do tej służby w stopniu znacznie niższym, niż wynikało to z liczby członków tej grupy. Podobna sytuacja występowała w wielu krajach ówczesnego bloku wschodniego. Pozytywna dyskryminacja jest dozwolona na podstawie punktu 26 wspomnianej wyżej wytycznej Rady. Stwierdza się w niej dosłownie: „... nie zachodzi sprzeczność między utrzymywaniem w mocy zakazu dyskryminacji i zarządzeniami, które zmierzają do uniemożliwienia wyrządzenia krzywd albo zrekompensowania krzywd doznanych przez osoby należące do określonej religii”. Jest to jednak problem ustawodawstwa państwowego. Na podstawie tej regulacji prawa unijnego nie można negować prawa Kościołów, aby do pracy w swoich szkołach angażowały ludzi wyznających określoną religię.

V. Zagadnienie ochrony danych

Instancje kościelne pragną uwzględniać wyznaniową przynależność swoich pracowników. Jawi się więc kwestia ochrony i przetwarzania danych.

W zarządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady Europejskiej (nr 95/46/EG) z dnia 24 października 1995 r. o ochronie osób i przetwarzaniu danych osobowych stwierdza się (Rozdz. III, art. 8/1): „Państwa członkowskie zakazują przetwarzania danych personalnych, z których wynikają dane o pochodzeniu etnicznym, przekonaniach politycznych, religijnych czy filozoficznych”. Zasada ta nie stosuje się w przypadku, gdy zbieraniem i przetwarzaniem danych zajmują się (p. 2d) „... przy zachowaniu odpowiednich gwarancji organizacje polityczne, filozoficzne, religijne, fundacje zawodowe, stowarzyszenia i inne organizacje”. I dalej, „... które nie prowadzą żadnej działalności zarobkowej w ramach swej statutowej działalności i przy założeniu, że przetwarzanie dotyczy członków organizacji lub osób, które pozostają w stałych kontaktach z tymi organizacjami, uczestnicząc w realizacji jej statutowych celów. Dane osobowe tych osób, bez ich zgody nie będą udostępniane osobom trzecim”. Znaczy to np., że jakiś katolicki uniwersytet albo szkoła może gromadzić dane osobowe członków swej kadry nauczającej także w przypadku, gdy nie są oni katolikami. Cała kadra nauczająca wykonuje wszak działalność związaną z celami szkoły, utrzymuje z nią stałe kontakty. Ważne jest, aby partykularne kościelne regulacje prawne (jeśli zwierzchność Kościoła nad uczelnią jest uznawana przez państwo), albo też statuty odpowiednich szkół podkreślały konieczność zachowania katolickiego charakteru szkoły w procesie wychowania i kształcenia, i żeby tajemnica gromadzonych danych osobowych była gwarantowana.

VI. Podsumowanie

Po tym krótkim przeglądzie kilku wybranych kwestii, kiedy to kościelne regulacje prawne reagowały lub powinny reagować (a moglibyśmy jeszcze wiele przykładów przytoczyć jak np. prawo podatkowe, zagadnienie odpoczynku w dni świąteczne, funkcjonowanie telewizji itd.), można by dojść do wniosku, że prawodawstwo kościelne, z własnej woli, znajduje się w defensywie. A prawodawstwo i rzeczywistość społeczna znajdują się w stanie dynamicznych przemian. Unia Europejska znaczącą część przestrzeni społecznej pozostawia Kościołowi, w której bez przeszkód może on wykonywać swoją misję. Dla Unii Europejskiej Kościoły stanowią ważny czynnik w życiu społeczeństw. Rzeczywistość nakazuje brać pod uwagę także regulacje prawne Unii Europejskiej stwarzające możliwość tworzenia jakichś postaci struktur do utrzymywania stosunków ze wspólnotami religijnymi. Nie byłoby pożądane, żeby stosunki prawne między Kościołem katolickim i Unią odbywały się tylko na poziomie prawodawstwa europejskiego i w ramach interpretacji wcześniejszych regulacji. W takich specjalności kościelni krajów wstępujących stawiają swoje długoletnie doświadczenia do dyspozycji swych zachodnich kolegów.

Z niemieckiego przetłumaczył: **Waldemar Kisieleński**

*

Konferencje.. Konferencje

W drugiej połowie ubiegłego roku obrodziły - chciałoby się powiedzieć - ważne konferencje. O pierwszej pisaliśmy w poprzednim numerze Biuletynu. W dniach 25-26 października 2002 r. odbyła się w Sejmie VII Międzynarodowa Konferencja Federacji

Stowarzyszeń Humanistycznych (EFH). Na tematykę Konferencji składały się dwa kompleksy zagadnień: Humanistyczna wizja praw i wolności człowieka w przyszłym Traktacie Konstytucyjnym UE (pierwszy dzień konferencji) oraz Koegzystencja światopoglądów i religii w Unii Europejskiej (drugi dzień). Tematem wystąpień w pierwszym dniu konferencji - jak zaproponowali Organizatorzy (wśród nich Stowarzyszenie Neutrum) - były filozoficzne podstawy praw i wolności człowieka oraz ich praktyczne implikacje dla życia społecznego i politycznego w Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem wyzwań wynikających z przystąpienia do Unii krajów, w których prawa i wolności człowieka są łamane m.in. w imię ochrony dogmatów religijnych. W drugim dniu uczestnicy zastanawiali się nad wyzwaniami wynikającymi z różnorodności religijnej i kulturowej współczesnej Europy, nad uzgodnieniem takich zasad współżycia między społecznościami o różnych tradycjach i postawach światopoglądowych, które z jednej strony będą chronić prawo każdego do wyznawania dowolnych przekonań religijnych lub filozoficznych, a z drugiej gwarantować będą prawa i wolności wszystkich, którzy tych przekonań lub tradycji nie podzielają, lub też nie chcą stosować się do wywodzących się z nich reguł i zasad postępowania. Była to siódma konferencja EFH: pierwsza - Berlin (1993), następne: Oslo (1995), Utrecht (1996), Warszawa (1996), Utrecht (1998), Bruksela (2000). Uczestnicy pochodzili z: Austrii, Belgii, Danii, Francji, Hiszpanii, Niemiec, Słowacji, Norwegii i Włoch. Obecna była liczna grupa z Polski, w tym 4 członków Neutrum. Szczególnie podkreślałam obecność profesorów: M. Szyszkowskiej, B. Stanosz, A. Łopatki, którzy wzięli udział w panelu.

Prof. Babu Goginieni z Indii (reprezentował Anglię) może nie tyle zaskoczył nas, co skłonił do refleksji stwierdzając, że „...Polacy dali światu wielkiego Kopernika, ale niestety także Jana Pawła II”. Stwierdzenie to w gmachu Sejmu miało posmak herezji. W Polsce wybaczyć można nazywanie Karola Wojtyły "największym z Polaków" , ale żeby coś takiego... Z polskich uczestników znakomite wystąpienia mieli wymienieni wyżej z nazwiska ludzie nauki.

W Polsce panuje pogląd o daleko posuniętej laicyzacji Europy Zachodniej, a Francję gotowi jesteśmy uznać za kraj pogański. Z wypowiedzi uczestników spoza Polski wynikało, że życie ludzi, którzy odeszli od religii nie jest usłane różami. Taka jest rzeczywistość słowacka, twierdziła Viera Fargulova ze Stowarzyszenia Prometheus. Podobnie o Hiszpanii mówił Gert van Eeckhout, przedstawiając dokument „Europa Laica”. Sytuację w Norwegii przedstawił Levi Fragell. U nich połowa składu rządu i Król muszą być wyznawcami luteranizmu. Pocieszał się, że chociaż policja nie może ukarać króla mandatem za przekroczenie prędkości (mandat znacznej wysokości), a jego może, to jednak on - L. Fragell - nie musi być członkiem żadnej wspólnoty wyznaniowej, a Król Jegomość — musi! „Neutrum” dorzuciło również swoje trzy grosze. Prezes „Neutrum” zacytował dane socjologiczne z „Przeglądu powszechnego” (nr 7-8/2000 s. 80) mówiące o tym, że w Polsce jedynie 13% „katolickiego narodu” to ludzie Kościoła, reszta, to w 13% marginalni członkowie Kościoła, i aż 72,4% — to katolicy bierni. Do duchowieństwa zaś ma zaufanie jedynie 33% społeczeństwa. Pani Vera Pegna z Włoch wyraziła szczere zaskoczenie słysząc te dane.

Na zamknięcie dwudniowych obrad wystąpił Piotr Ikonowicz. „Socjalizm albo powrót do jaskiń” - to idea przewodnia doskonałego, ze swadą wygłoszonego, wystąpienia. Aplauz na stojąco był odpowiedzią sali.

W dniach 29.11-1.12.2002. W Miedzeszynie odbył się XIII zjazd Absolwentów Szkoły Praw Człowieka. W czasie zjazdu odbyła się m.in. dyskusja panelowa, w której profesorowie - W. Osiatyński, A. Rzepliński, P. Winczorek, M. Wyrzykowski - oceniali funkcjonowanie Konstytucji RP. Uczestnicy panelu różnili się w ocenie zasady niepodważalności orzeczeń TK. Różnie też oceniali odstąpienie od wymogu udziału 50% uprawnionych w referendum konstytucyjnym. Oceniono, że połączenie stanowisk ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego nie jest rozwiązaniem najlepszym.

5 grudnia 2002 r. w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej odbyła się konferencja nt. „Kościoły chrześcijańskie a proces integracji europejskiej”. Przewidziano cztery wystąpienia: 1) Prawo wyznaniowe w Unii Europejskiej - ks. bp prof. dr W. Wysoczański, 2) Prawo wyznaniowe państw postsocjalistycznych kandydujących do UE wobec standardów prawa unijnego - prof. M. Pietrzak, 3) Orzecznictwo Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu - dr T. Zieliński, i 4) Moralny wymiar integracji europejskiej - ks. dr M. Hintz. Konferencja w ChAT nie wzbudziła ani emocji, ani sprzeciwu wobec prawa czy procedur unijnych, co w zasadzie można zrozumieć. Dziwi natomiast milczenie na temat statusu (w polskim systemie prawa) tzw. kościołów mniejszościowych. Zdumiewającym wydaje się, że mniejszości religijne są w pełni

usatysfakcjonowane, wyznaczoną im arbitralnie przez państwo, rolą kopciuszka. Być może na przebieg konferencji źle wpłynął brak zainteresowania ze strony kościołów mniejszościowych.

W. K.

(Publikacja: 18-05-2002 Ostatnia zmiana: 31-10-2003)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,253>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl